

Pasażerowie pomylili samolot i wylądowali 1200 km dalej. Co na to Ryanair?



Do niecodziennej pomyłki doszło na pokładzie samolotu linii Ryanair. Dwójka pasażerów chciała lecieć z Francji do Londynu, a wylądowali w Madrycie. Linia lotnicza niczego nie zauważyła. Zdarzenie wydaje się niebywałe. Jednak takie przypadki się zdarzają. Jak skończyła się ta sytuacja?



Dwoje pasażerów mających bilety z Francji do Londynu spokojnie przeszło przez wszystkie kontrole, zostali odprawieni i bez problemu weszli na pokład samolotu linii Ryanair. Podróżni planowo wyruszyli w swoją podróż. Jednak po drodze coraz więcej szczegółów zaczęło im się nie zgadzać. Stewardesy, zaczęły mówić po hiszpańsku, pasażerowie również w większości hiszpańskojęzyczni i jakieś takie ogólne wrażenie, że coś nie pasuje.

Sprawdź - [Super Last Minute](#)

Dlatego w trakcie lotu postanowili po raz kolejny upewnić się, że siedzą we właściwym samolocie. Jednak gdy zapytali obsługi okazało się, że maszyna za chwilę wylądować na lotnisku w Madrycie. Para była bardzo zaskoczona zaistniałą sytuacją. Na szczęście linia Ryanair stanęła na wysokości zadania i podróżni od razu po wylądowaniu otrzymali nowe bilety na lot do domu.

[Pociąg do Chorwacji z Polski - rozkład, ceny biletów, ważne informacje](#)

Incydent potwierdza rzecznik linii lotniczej Ryanair:

- Weszli przez odpowiednią bramkę, ale nie przeszli do samolotu przydzieloną trasą. Weszli w niedozwolony obszar i tym samym omyłkowo weszli na pokład samolotu do Madrytu (...) Obowiązkiem każdego pasażera jest upewnienie się, że wsiada do właściwego samolotu - przekazał rzecznik Ryanaira w rozmowie z The Independent.

Autor: red.

zdjęcie główne: własne